
TEKA LWOWSKA .

Sygn. 229/ 44.

Oryginał str. 1-2 ., format: 165 x
210 mm., j. polski.

k 1- 2 ksero., 4., j. pol.

TAŚMA FILMOWA
NR. N- 0617.

ZESPÓŁ :

TEKA LWOWSKA .

ARCHIWUM ŻIH
SYGNATURA :

229/ 44.

ZMIKROFILMOWANO
DNIA :

12. 04. 1995 r.

JĄSTRZĘBSKI
WOJCIECH

Działalność " Textilhandelgesellschaft"

(Lwów Pl. Smolki.)- magazynowanie odzie-
ży zebranych z różnych krajów świata

jako ochronnej przy pracy.

DATY SKRAJNE:

1941 r.

UKŁAD :

Tematyczny.

UWAGI :

Oryginał str. 1-2 rkp., format: 165 x

210 mm., j. polski.

k. 1- 2 ksero, A4., j. pol.

premierie kabiet. Zaliczają rozkosz, Torobli, paleniz,
wzajemny w pracy w fabrykach wczoraj. Tu i ovdnie
nichwójz abraczno kaniemieni. Nie ma się do tego
zwraca się o praca, beryty, wójz w praca, zabony, miwobu izd.
Zaneda jui drugi wypedek nardu na jedyni izdostej.
W pierwszym wypolku podła wdrim. Tulek oab (wydaje) mój
zomy i diedo) na Ulepanie, drugi wypedek nardu i Tomie
mim' ewjone. W pierwszym wypedku milijz izd. prapsta
w wylluzim uardem. Nyl. To Tulek-uzji do emi towieckij.
(lucen- cradesy) jui towieckij, chodzy obecnie luyem,

Czortkower

22.XII

Rewiduje się pasażerów na przystankach i w tramwajach, rej wodzi milicja ukraińska. Pasażerowie o facyes judaica są specjalnie nagabywani, kontrolując ich pakunki. To samo odbywa się po placach przede wszystkim. Przerażeni, jak mi opowiadali, pozbywali się naktretów, zanim doszli do komsariatu, jakimś okupem.

Textilhandelgesellschaft. Plac Smolki, opowiadano mi, że na składzie są różne towary wprost z fabryki, ze składów i używane, jako zdobyte towary. Pochodzą one przeważnie z całej Europy. Są to ubrania używane i dywany, po części ukonfiskowane, po części ściągnięte wprost z trupów: spodnie, bluzy, płaszcze różnych armji, formacji, nawet i murzynów senegalskich, nie wyczyszczone nawet ze śladami krwi /dowód pieczęcie wojskowe z danych formacji np. Turcji, murzyńskie pieczęć Senegal formacji x. /Spodnie koloru niebieskiego z złotymi lampasami.

Te Beutewaren przekazuje się na zamówienia dla czarnoraboczych i innych pracujących po różnych instytucjach na podstawie ilościowego zestawienia grupowego według narodowości. Z zasady pracowników Żydów dana firma skreśla ołówkiem czerwonym. Dla Żydów bowiem ochronne ubrania są zbędne.

Jeśli idzie o personel tej firmy, to w 60% zatrudnieni są tam Żydzi z pensją znacznie mniejszą. Kierownik oddziału, Żyd otrzymuje 200 zł., aryjczyk 500 zł. prócz dodatków /deputat aprowizacyjny/ i prawa zakupu w cenie taryfowej tekstylji za z góry wyznaczoną kartę.

Na święta np. aryjczykom przyznano mąkę, krupę, mięso itp. Żydom nie, a wszelkie zatrudnieni Żydzi w tej firmie /po różnych filjach w Guberni/ do listopada korzystali tu i ówdzie z deputatów. W okolicy Zmiesiema i Zamarstynowskiej zanotowano szereg napadów rabunkowych przez hołotę, chłystków.

Padają ofiary, przeważnie kobiety. Zabierają torebki, pakunki, segregarki wracającym z pracy w godzinach wieczornych. Niema się do tego zwracać o pomoc, bezsilny, wyjęty z pod prawa, roboczy niewolnik Żyd.

Zaszedł już drugi wypadek mordu na rodzinie żydowskiej. W pierwszym wypadku padła rodzina złożona z trzech osób, mąż, żona i dziecko na Kleparowie, ul. Warszawska; drugi wypadek również tamże miał miejsce. W pierwszym wypadku milicja żyd. pomogła w wykryciu morderców. Byli to tutejsi, wzięci do armii sowieckiej /luzem chodzący/ jeńcy sowieccy.